

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel Klas 0-III

Wygrana w plebiscycie? Satysfakcja!

Magdalena Młynarska podkreśla, że największą radość sprawiają jej sukcesy uczniów. Nauczycielka Szkoły Podstawowej Im. Św. Jana Kantego w Trzyczcy to zwyciężczyni w Kategorii Nauczyciel Klas 0-III w naszym województwie.

Dlaczego wybrała Pani ten właśnie zawód i co Panią kierowało?

Może to zabrzmiałoby niezbyt patetycznie, ale wybór zawodu nauczycielskiego wynikał z moich zainteresowań i dziecięcych marzeń. Już wtedy fascynowała mnie praca z małymi dziećmi, które muszą być wprowadzane w świat ludzi, przedmiotów i zjawisk przez osobę wyposażoną w dużą wiedzę i życiowe doświadczenie. Wybierając zawód nauczyciela, kierowałam się głównie przesładczeniem, że wykonując go, mogę mieć wpływ na rozwój dziecka, na jego życiowe wybory, a uznawane przez nie wartości.



Magdalena Młynarska, Szkoła Podstawowa im. Św. J. Kantego, Trzyczca

Jakie cechy charakteru pomagają w tym, by z cieniem nauczać tak małe dzieci?

Nauczyciel nauczania początkowego musi być oporny, zrównoważony, otwarty na potrzeby i oczekiwania małych dzieci, a także musi potrafić wczuwać się w sposób postrzegania przez nie otaczającą je rzeczywistość. Małe dziecko musi wiedzieć,

że w swoim nauczycielu ma oparcie, że może liczyć na jego pomoc. Ponadto nauczyciel musi umieć słuchać swoich podopiecznych i odpowiednio reagować na ich oczekiwania.

Kto absolutnie nie powinien wykonywać tej pracy Pani zdaniem?

Nie może być nauczycielem osoba, która nie lubi dzieci i szybko się denerwuje. Elementem dyskryminującym jest także ograniczona wrażli-

wość i otwartość na potrzeby małego dziecka. Nauczycielowi nie może brakować motywacji. Musi nauczać wyzwalając swoim uczniom, bo lekcje nie mogą być nudne. Potrzebna jest kreatywność. Najważniejsze jest zaangażowanie w doskonalenie. Jeśli nauczycielowi brakuje tego zaangażowania, może nie nadawać się do zawodu.

Z czego najbardziej jest Pani dumna, jeśli chodzi o Pani życie zawodowe?

W dumę sprawia mi przede wszystkim sukces ucznia, szczególnie tego wymagającego wsparcia pedagogicznego, psychologicznego i terapeutycznego. Powodem do dumy jest także pamięć moich dawnych uczniów, którzy po latach pamiętają o mnie, zresztą nie tylko z okazji Dnia Edukacji Narodowej, ale przy każdych innych okazjach. Dla mnie jest to dowód, że moja praca z uczniami przyniosła pożądane efekty dydaktyczne i wychowawcze. Cieszy mnie

każdy sukces moich dawnych uczniów, którzy często po kończeniu studia i zajmują różne eksponowane stanowiska.

Jak przebiegała Pani kariera zawodowa?

Mój szlak pracy zawodowej wynosi 16 lat. Zaczynałam w szkole podstawowej w Ozarnie, pracowałam również w szkole podstawowej w Budach Łańcuckich, w Szkole Podstawowej w Grodzisku Górnym, a następnie w Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Trzyczcy. Jestem nauczycielką dyplomowaną. W trakcie pracy zawodowej systematycznie doskonaliłam swój warsztat pracy, w tym poprzez ukończenie wielu form doskonalenia zawodowego: szkoleń, konferencji, warsztatów, kursów kwalifikacyjnych, a także studiów podyplomowych. Wśród nich były studia podyplomowe: diagnoza i terapia pedagogiczna, spectrum autyzmu, zespół Aspergera - diagnoza, terapia i edukacja, jak również logopeda.

Jakie ma Pani podejście do swojego zawodu, co ceni Pani w nim najbardziej?

Praca w zawodzie jest dla mnie wyzwaniem i zarazem odpowiedzialnością za losy dzieci powierzonych mojej opiece. To także odpowiedzialność przed rodzicami

każdy sukces moich dawnych uczniów, którzy często po kończeniu studia i zajmują różne eksponowane stanowiska.

Jak przebiegała Pani kariera zawodowa?

Mój szlak pracy zawodowej wynosi 16 lat. Zaczynałam w szkole podstawowej w Ozarnie, pracowałam również w szkole podstawowej w Budach Łańcuckich, w Szkole Podstawowej w Grodzisku Górnym, a następnie w Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Trzyczcy. Jestem nauczycielką dyplomowaną. W trakcie pracy zawodowej systematycznie doskonaliłam swój warsztat pracy, w tym poprzez ukończenie wielu form doskonalenia zawodowego: szkoleń, konferencji, warsztatów, kursów kwalifikacyjnych, a także studiów podyplomowych. Wśród nich były studia podyplomowe: diagnoza i terapia pedagogiczna, spectrum autyzmu, zespół Aspergera - diagnoza, terapia i edukacja, jak również logopeda.

Jakie ma Pani podejście do swojego zawodu, co ceni Pani w nim najbardziej?

Praca w zawodzie jest dla mnie wyzwaniem i zarazem odpowiedzialnością za losy dzieci powierzonych mojej opiece. To także odpowiedzialność przed rodzicami

Nowe wyzwania, problemy i... powody do dumy

Katarzyna Sądej ze Szkoły Podstawowej Kraina Uśmiechu w Rzeszowie do laureatki II miejsca w plebiscycie edukacyjnym. - Nieustannie uczę się czegoś nowego - mówi o swojej pracy.

Plany o tym, aby zostać nauczycielem, narodziły się już w czasach szkolnych. - Już wtedy wiedziałam, że chciałam bym pracować z dziećmi. Bardzo lubiłam wychowanie fizyczne, dlatego postanowiłam pójść w tym kierunku - wspomina Katarzyna Sądej.

W trakcie studiów z wychowania fizycznego i podczas praktyk w różnych szkołach, utwierdziła się w przekonaniu, że w pracy chciałaby być blisko dzieci i młodzieży.

W swoim zawodzie pani Katarzyna najbardziej lubi fakt, że każdy dzień jest inny i niepo-

wtarzalny. - Codziennie nowe wyzwania, nowe problemy i nowe powody do dumy. Codziennie inne emocje - mówi.

Dodaje równocześnie, że nieustannie uczy się czegoś nowego. Nie tylko od bardziej doświadczonych nauczycieli i specjalistów, ale także od dzieci, które otwierają nas na świat, uczą cieszyć się z małych rzeczy oraz mówić otwarcie o uczuciach. Praca z nimi naucza ją cierpliwości. Przydają się jej także takie cechy, jak sprawiedliwość, zaangażowanie i kreatywność. Bardzo ważna jest także umiejętność słuchania ucznia.

Jeśli chodzi o życie zawodowe naszej laureatki, to najbardziej dumna jest z tego, gdzie i kim jest. - Moja praca polega na nieustannie się rozwijaniu i nabywaniu nowych umiejętności pod wpływem ludzi o róż-

nych doświadczeniach, charakterach i poglądach - mówi.

Początkowo trafiła do Krainy Uśmiechu jako pomoc nauczyciela dzieci niepełnosprawnych oraz nauczyciel wychowania fizycznego w klasach I-V, nauczycielem wspomagającym, terapeutą autyzmu oraz terapeutą integracji sensorycznej - opowiada pani Katarzyna.

Mimo wielu trudnych i stresujących sytuacji praca dla Pani Katarzyny jest przyjemnością. - Pozwała budować pozytywne relacje z całą społecznością szkolną. Często czerpię radość i pozytywną, niespożywą energię od naszych uczniów - wyjaśnia.

Za nominację do naszego wielkiego plebiscytu edukacyjnego serdecznie dziękuję i zaznacza, że czuje ogromną radość z wygranej.

O nominacji poinformowała mnie pani wicedyrektor. Telefon mi nie zaskoczył, ponieważ był wieczerą w dniu mojego urlopu - wspomina nasza laureatka. - Cieszę się z wyniku, bo tutaj zmobilizowała się cała rzesza ludzi z mojego otoczenia. Na ogromne wsparcie mogłam liczyć nie tylko ze strony mojego chłopaka i rodziny, ale także wspólniacych przyjaciół i znajomych z pracy. Chciałabym podziękować najbardziej jak potrafię osobie, która mnie nominowała za docenienie mojej pracy oraz wszystkim, którzy mnie wspierali i nadal wspierają. Dzięki nim czuję ogromną motywację do dalszego działania.

dzieci, którzy oczekują od nauczyciela skuteczności w oddziaływaniach dydaktyczno-wychowawczych. W zawodzie cenię możliwość kreatywnego organizowania i prowadzenia zajęć, w tym urzeczywistniania własnej wyobraźni w codziennej pracy z dziećmi. Często wymagam to dużego zaangażowania, nawet kosztem własnego czasu wolnego.

Jakie chwile, dzień czy miesiąc - i dlaczego?

Takich sytuacji jest bardzo wiele. Ostatni przykład to dziecko, które obserwowało przebieg plebiscytu z moim udziałem. Dodam, że było to dziecko, z którym prowadziłam zajęcia terapeutyczne. Właśnie ten chłopiec szczególnie kibicował i po obejrzeniu wywiadu przeprowadzonego przez nowiny24.pl często pytał, czy mówiałam o nim w kontekście mojej pracy terapeutycznej.

Czym jest dla Pani zaszczytne pierwsze miejsce w naszym plebiscycie?

To przede wszystkim wyróżnienie, a także powód do dumy oraz satysfakcji z efektów mojej pracy zawodowej. Traktuję je jako ważne wydarzenie w całej mojej karierze zawodowej i postrzegam je jako osobisty sukces.



Katarzyna Sądej, Niepubliczna SP Kraina Uśmiechu, Rzeszów